

Coraz więcej samobójstw polskich emerytów

15 lipca 2015

Ubiegły rok był rekordowy pod względem ilości samobójstw – w Polsce popełniono ich łącznie 6165. Odbieranie sobie życia stało się 7. najczęstszą przyczyną zgonów w naszym kraju. Coraz większą grupą wśród samobójców stają się emeryci. O ile w 2005 roku było ich jedynie 616, to w ubiegłym roku aż 1146 osób, które odebrały sobie życie miało więcej niż 65 lat. Powód? – Rozszerzająca się bieda i ubóstwo wśród tej grupy społecznej. Niestety wiele wskazuje na to, że z roku na rok takich osób będzie w naszym kraju przybywać...

Bieda wśród osób powyżej 65 roku życia będzie niebawem jednym z największych problemów społecznych naszego kraju. Wszystkiemu winna jest przeprowadzona kilka lat temu reforma systemu wypłacania emerytur (tzw. kapitałny przewał emerytalny). Przypomnijmy, że 21 listopada 2008 r. ekipa Tuska uchwaliła w Sejmie nowelizację ustawy o emeryturach i rentach, która wprowadziła w życie tzw. kapitałową formułę obliczania świadczeń emerytalnych z ZUS (zamiast solidarnościowej). W praktyce oznaczało to, że wysokość wypłacanej emerytury miała zależeć od ilości zgromadzonego – za pośrednictwem składek emerytalnych – kapitału, według następującego algorytmu:

Nie było by w tym nic szokującego, gdyby nie fakt, że ekipa Platformy uznała, iż przeciętny polski emeryt po ukończeniu 67. roku życia na emeryturze przeżyje jeszcze 216 miesięcy, tj. 18 lat. W ten sposób całkowita kwota zebranego w ciągu zawodowego życia kapitału dzielona jest na wspomniane 216 części. Wynik tego ilorazu jest równy kwocie miesięcznego świadczenia emerytalnego, na jakie dana osoba będzie mogła liczyć przechodząc na emeryturę.

Przed nowelizacją ustawy o emeryturach i rentach obowiązywała

tzw. solidarnościowa formuła obliczania świadczeń emerytalnych. Dzięki niej osoba, która osiągała wiek emerytalny mogła liczyć na emeryturę w wysokości około 60 proc. ostatniej pensji. Niestety od 1 stycznia 2009 roku zaczęła obowiązywać formuła kapitałowa i dla większości Polaków osiągnięcie wysokości emerytury na poziomie 60 proc. ostatniego wynagrodzenia stało się zupełnie nierealne. Okazało się bowiem, że emerytury kapitałowe oznaczały drastyczny spadek wypłacanych świadczeń. Eksperci mnożyli przykłady: jeśli ktoś przez 35 lat zarabiał równowartość dzisiejszych 2,5 tys. zł miesięcznie, to na koncie w ZUS uzbierał prawie 205 tys. zł. Łatwo można wyliczyć, że otrzyma za to 766 zł netto emerytury, czyli jedynie 1/3 wysokości ostatniego wynagrodzenia.

Aby ograniczyć negatywny wydźwięk zmian i uśpić nastroje społeczne ekipa Tuska podjęła ponadto decyzje, aby przez 4 kolejne lata podnosić stopniowo (o 20 proc. rocznie) udział formuły kapitałowej kosztem formuły solidarnościowej przy wyliczaniu wysokości świadczenia dla osób urodzonych po 1953 roku, które postanowiły przejść na emeryturę. Efekty powyższych zmian są katastrofalne – według danych ZUS w 2013 roku przeciętna emerytura przyznawana według formuły solidarnościowej (osoby urodzone w 1953 roku i wcześniej) wynosiła 3036 zł brutto. Z kolei przeciętna emerytura przyznawana według formuły kapitałowej (osoby urodzone powyżej 1953 roku) wyniosła jedynie 1856 zł brutto. Różnica między przeciętną emeryturą wyliczaną według starych zasad, a przeciętną emeryturą wyliczaną według nowych zasad wynosiła zatem aż 1180 zł. Szacuje się, że w ciągu kilku najbliższych lat różnica ta jeszcze bardziej się powiększy. Przeciętna emerytura wyliczana według formuły kapitałowej będzie bowiem zmierzać do poziomu ok. 1,2 – 1,3 tys. zł. W praktyce oznacza to większą grupę emerytów w trudniejszej sytuacji bytowo-materialnej. To niestety przełoży się na wyższy współczynnik samobójstw osób powyżej 65. roku życia. Co gorsze – planowana na przyszły rok waloryzacja emerytur będzie na kuriozalnie

niskim poziomie. Większość emerytów będzie mogła liczyć na podwyżkę swojego świadczenia między 5 a 10 zł, a najbiedniejsi z nich, którzy dziś otrzymują ok. 880 zł miesięcznie (minimalna wysokość emerytury) będą mogli liczyć jedynie na 3 zł 62 gr podwyżki.

Źródło: Niewygodne.info.pl